

# PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna“).

<b>Ceny prenumeraty:</b> Abonament miesięczny we Lwowie za dwa wydania gasy 2 korony. Za oddzielną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.	<b>Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:</b> miesięcznie . . . 2 K 50 h. z dwukrotną . . . 3 K — h. kwartalnie . . . 7 = 50 „ wysyłką . . . 9 „ — „ rocznie . . . 30 „ — „ pocztową . . . 30 „ — „ W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h. W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za wiersz jednoszpaltowy petirowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz półowy lub jego miejsce 30 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petirowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustymi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.
---	--	--

Nr. 436.

Lwów, wtorek 19. grudnia 1911.

Rok 1.

## Jednorazowy dodatek dla urzędników. — Podział urzędników na grupy. — Wypowiedzenie traktatu Rosyi przez Stany Zjednoczone.

### Izba posłów.

(45. posiedzenie XXI sesji z dnia 18 grudnia).

**Wiedeń. (TBK.)** Na wczorajszym posiedzeniu Izba posłów rozpoczęła

#### pierwsze czytanie przedłożeń podatkowych.

P. Modraczek (czeski auton. socyal.) stwierdza, że przedłożenia obecne nie odpowiadają zasadom nowoczesnej gospodarki finansowej, bo nie są sprawiedliwe. Austria może nie ma największych podatków, ale z pewnością ma najcięższe, bo są przestarzałe, niesprawiedliwe i wprost genialnie przystosowane do tego celu, by ponosili je ludzie ekonomicznie najbabsi.

P. Eisterer (chrz. soc.) wywodził między innymi, że przemysłowcy i rolnicy są pokrzywdzeni w porównaniu z urzędnikami.

P. Jukel (chrz. społ.) użalał się na ciężary, które spadają na ludność wskutek wzrostu wydatków wojskowych. Następnie zajmował się szczegółowo sprawą kontyngentu wódczane-go, wykazując, że najubożsi ponoszą największe ciężary z tego tytułu.

P. Neunteufel oświadcza się za gruntowną reformę podatkową, ale sprzeciwia się temu, by wśród panujących dziś trudności finansowych wydawano znaczne sumy na budowę dróg wodnych.

Na tem obrady przerwano.

P. Dulibić w zapytaniu do prezydenta wskazuje na gwałty, dokonywane podczas wyborów w Chorwacyi. Gwałty te sprzeciwiają się pojęciom o cywilizacyi.

Przewodniczący wiceprezydent Pogacznik odpowiada, iż sprawa ta nie należy do kompetencyi Izby.

P. Reizes zapytuje prezydenta, czy go-tów jest wpłynąć na autorów innych wnio-sków naglających, aby wnioskowi mowcy w sprawie chełmskiej dali pierwszeństwo przed swymi wnioskami.

Przewodniczący p. Pogacznik odpo-wiada, że p. Reizes powinien sam w tej sprawie porozumieć się z innymi wnioskodawcami.

Między wniesionymi wczoraj interpelacyami znajduje się interpelacja p. Strauchera w sprawie systematycznego prześladowania oby-wateli austriackich w Rosyi i Niemczech.

Po odpowiedzi, udzielonej przez przewo-dniczącego p. Reizesowi, posiedzenie zamknięto; następuje dziś.

### Komisya urzędnicza.

#### Dodatek drożyzniany. — Głosowanie nad § 68.

**Wiedeń. (TBK.)** Na posiedzeniu komisji urzędniczej przewodniczący oznajmił, że onegdaj osiągnięto porozumienie między sprawozdawcą a wnioskodawcami co do § 68. Nadto zaznaczył, że wobec pewności, iż ustawa nie będzie załatwiona przed 1 stycznia, okazuje się rzeczą konieczną przyznanie urzędnikom dodatków drożyznianych. Zdaniem przewodniczącego dodatki te powinny być zapewnione przez uchwałę Rady państwa. Mowca sądzi, że potrzebne kwoty należy wziąć z zapasów kasowych, a później je zwrócić. Jako drogę odpowiednią uważa ustawę dodatkową do prowizoryum budżetowego.

Wywiązała się dyskusya. Przedstawiciel rządu również oświadczył, że najodpowiedniejsze byłoby wniesienie dodatkowego przedłożenia do prowizoryum budżetowego.

P. Matakie wicz wskazał na konieczność wypłacenia dodatków drożyznianych, ile że pewnym kategoriom urzędników obiecano poprawę bytu z dniem 1 stycznia.

Przewodniczący zapowiedział, że zaprosi na popołudniowe posiedzenie komisji ministra spraw wewnętrznych lub ministra skarbu, aby zaznaczyli stanowisko rządu w tej sprawie. — Sprawozdawca opracuje krótkie sprawozdanie i sformułuje wniosek co do ustawy dodatkowej do prowizoryum budżetowego.

Przystąpiono do głosowania na §. 68. pragmatyki.

Wniosek p. Glöckla, aby podział na grupy co do awansu terminowego przeprowadzono według wykształcenia każdego urzędnika z osobna, odrzucono. P. Glöckl zgłosił go jako wniosek mniejszości.

Wniosek sprawozdawcy, aby podział na grupy przeprowadzono zasadniczo według przepisane-go wykształcenia szkolnego, przyjęto z poprawką p. Marekhla (niem. lud.), aby decydujące było wykształcenie nie „przepisane“, lecz konieczne do odpowiedniej kategorii służby.

Wniosek p. Hofmana, aby urzędników grupy A. wydzielić z przedłożenia rządowego i uregulować ich sprawę osobną ustawą, odrzucono.

Ze względu na rozpoczynające się posiedzenie Izby obrady przerwano.

### Oświadczenie rządu w sprawie dodatku jednorazowego.

**Wiedeń. (TBK.)** W komisji do spraw funkcyonaryuszów państwowych złożył szef sekcyi Gałeckii imieniem rządu następujące oświadczenie: „Ze względu na to, że jak było do przewidzenia, nie będzie możliwe załatwienie pragmatyki służbowej do końca b. roku, tem mniej zaś przyjęcie przedłożeń podatkowych, z którymi łączy się sprawa pokrycia, postanowił rząd przyznać w drodze rozporządzenia w styczniu 1912 jednorazowe, nie powtarzające się dodatki (Zuwendungen) urzędnikom państwowym aż do VIII rangi włącznie, podurzędnikom i sługom razem z trzema korpusami straży, inemi małemi grupami, jakoteż funkcyonaryuszom dekretowym i kontraktowym. Także robotnikom państwowym przyznana będzie poprawa ich materialnego bytu lecz nie w formie dodatku, ponieważ forma tego rodzaju dodatku nie wydaje się być dla nich odpowiednia.

Co do rozmiarów tego tymczasowego zarządzenia, to ustanowione będą dla urzędników państwowych progresywne odpowiednio do rangi i klasy dodatków aktywalnych jednorazowe dodatki, dochodzące najwyżej do 130 koron; tak samo praktykanci, auskultanci i suplenci, którzy nie należą do żadnej rangi, otrzymają analogiczne dodatki.

Podurzędnicy, słudzy, członkowie korpusów straży i funkcyonaryusze kontraktowi i dekretowi otrzymają stopniowane odpowiednio do klasy dodatków aktywalnych dodatki, najwyżej 50 koron. U robotników polegać ma to tymczasowe zarządzenie na podwyżce, która ma być rozdzielona na półroczce, a która odpowiada definitywnemu uregulowaniu.

Zapotrzebowanie na powyższe zarządzenia preliniuje rząd w sumie 11 do 12 milionów, a więc mniej więcej w połowie sumy, potrzebnej na definitywne uregulowanie materialnych stosunków funkcyonaryuszów państwowych na cały rok. Uregulowanie płac funkcyonaryuszy kolejowych nastąpi osobno. Ponieważ w tych tymczasowych zarządzeniach nie chodzi o systematyczne, definitywne nowe uregulowanie, ustanowionych w

drodze ustawy poborów urzędników państwowych, przeto rząd uważa drogę rozporządzenia za uzasadnioną. Na mocy uchwalonego przez Izbę posłów prowizoryum budżetowego otrzymał rząd także upoważnienie do poczynienia potrzebnych wydatków i pokrycia zapotrzebowania, przypadających na czas od 1. stycznia do 30. czerwca 1912, na rachunek kredytów, mających znaleźć pokrycie w roku 1912. Ustanowienie kredytów nastąpi w ustawie finansowej na rok 1912, która dopiero ma być uchwalona. Rząd zamierza więc wnieść także w Izbie przedłożenie dodatkowe do budżetu państwowego, które tworzyć będzie integralną część ustawy finansowej.

W przedłożeniu tem wyznaczony będzie kredyt potrzebny na te zarządzenia i określony będzie sposób ich pokrycia, przyczem wspomniana suma 12 milionów musi znaleźć pokrycie w bieżących dochodach, wpływających do kas. Roczne pokrycie może jednak tylko dlatego być skuteczniejsze, ponieważ to tymczasowe zarządzenie jest tylko jednorazowe, podczas, gdy definitywne uregulowanie poborów i wejście w życie pragmatyki służbowej mogłoby nastąpić po powiększeniu dochodów państwa zapomocą uchwalenia przedłożeń podatkowych.

#### Podział urzędników na grupy.

**Wiedeń.** (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji urzędniczej uchwalono następujące grupy urzędników według ich wykształcenia.

Grupa A.: urzędnicy z zupełnym wykształceniem szkół średnich i wyższych.

Grupa B.: urzędnicy z ukończoną szkołą średnią i ze studiami w szkole wyższej, jakoteż urzędnicy z ukończoną szkołą średnią i z jednym egzaminem państwowym w szkole wyższej.

Grupa C<sub>1</sub>.: urzędnicy z ukończoną szkołą średnią i z egzaminem dojrzałości, jakoteż z egzaminem z rachunkowości państwowej.

Grupa C<sub>2</sub>.: urzędnicy, którzy ukończyli średni zakład naukowy szkolny.

Grupa D.: urzędnicy, którzy ukończyli 4 klasy szkoły średniej, albo innego zakładu naukowego, lub też 4 klasy szkoły wydziałowej, albo złożyli ze skutkiem osobny egzamin fachowy.

Grupa E.: urzędnicy z wyższym wykształceniem ponad szkołę ludową.

Co się tyczy terminu posuwania się do wyższej rangi — uchwalono:

W grupie A. urzędnicy odrazu otrzymają X. rangę; w X. randze pozostają 4 lata, w XI. pięć lat, w VIII. sześć lat.

W grupie B.: w XI. randze 2 lata, w X. 5 lat, w IX. 6 lat, w VIII. 10 lat.

W grupie C<sub>1</sub>.: w XI. randze 4 lata, w X. 5 lat, w IX. 6 lat.

W grupie C<sub>2</sub>.: w XI. randze 6 lat, w X. 6 lat, w IX. 7 lat.

W grupie D.: w XI. randze 6 lat, w X. 7 lat, w IX. 9 lat.

W grupie E.: w XI. randze 6 lat, w X. 8 lat.

Następnie przyjęto z rozróżnieniami zmianami §§ 69—73.

### Komisja budżetowa.

**Sprawa włoskiego wydziału prawniczego. — Wniosek p. Rosnera o utworzenie włoskiego wydziału prawniczego w Krakowie.**

**Wiedeń.** (TBK.) Komisja budżetowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą fakultetu włoskiego.

P. Malik dokończył swej mowy, rozpoczętej jeszcze na przedostatnim posiedzeniu komisji.

P. Rosner wskazał na ważność ostatecznego załatwienia kwestji fakultetu włoskiego z przyczyn zarówno ogólnopolitycznych, jak i kulturalnych. Przedstawiciele myśli wszechniemieckiej wyszli z zasady, że tworzenie nowych nieniemieckich uniwersytetów jest wogóle niedopuszczalne. Na to zapatrywanie zgodzić się nie można, jest ono wypaczeniem zasady kulturalnej. Włosi, posiadający

wysoką kulturę, powinni mieć swój uniwersytet. Polacy bezpośrednio w wiekach średnich korzystali z kultury włoskiej i jej zawdzięczają swą indywidualność narodową wśród Słowian. Mowca chętnie uczyniłby wniosek, aby na siedzibę fakultetu włoskiego w y b r a n o m i a s t o K r a k ó w.

Polacy zupełnie poważnie traktują ten wniosek. Studenci włoscy znajdują w Krakowie nie tylko najlepsze przyjęcie, lecz także na każdym kroku pamiątki kultury włoskiej; będą się w nim czuli bardziej swojsko, niż w jakim innym mieście, bliżej geograficznie położonym. Miejsce utworzenia uniwersytetu powinno być wybrane tylko w porozumieniu z osobami interesowanymi, gdyż inaczej uniwersytet ten będzie ciągle źródłem niepokojów narodowościowych. Sprawa przedstawia się tak, że właściwie fakultet włoski już istniał, ale w drodze „operacyjnej“ został usunięty. Żeby było, gdyby tego rodzaju operacja przez uchwałę Izby miała być sankcjonowana. Polacy będą głosowali za utworzeniem fakultetu włoskiego.

P. Malfatti podziękował posłom czeskim, a przede wszystkim p. Rosnerowi za gorące słowa, wypowiedziane pod adresem Włochów i za zaproponowanie Pragi, oraz Krakowa na przyszłą siedzibę fakultetu włoskiego. Włosi atoli z przyczyn rzeczowych muszą obstawać przy tem, że miasto Tryest jest najodpowiedniejsze na siedzibę fakultetu włoskiego. Zapowiada też przedłożenie odpowiedniego wniosku.

Minister oświaty Hussarek przedstawia trudności rozwiązania sprawy fakultetu włoskiego. Kultura Włochów jest dawna i wysoka, posiadają oni dużo profesorów i słuchaczy, brak im tylko katedr. Dlatego rząd pragnie utworzenia fakultetu włoskiego, a tylko kwestję siedziby tego fakultetu traktuje w swem przedłożeniu prowizorycznie. Nie ulega wątpliwości, że fakultet powinien być utworzony w pierwszym rzędzie w mieście takim, w którym znajduje się uniwersytet, ale nie w mieście takim, w którym hałasy i wrzawa wpływałyby ujemnie na codzienny tok nauki. Mowca wątpi, aby odpowiednim miejscem na pomieszczenie fakultetu był wielki port na południu monarchii.

Zdaniem mowcy najodpowiedniejszy byłby projekt p. Rosnera: utworzenie fakultetu włoskiego w Krakowie, jako w mieście, które od dawna utrzymywało kontakt duchowy z kulturą włoską. Mowca prosi o spieszne załatwienie sprawy fakultetu.

Z powodu mowy ministra otwarto dyskusję na nowo.

(Przyp. Red. Ciąg dalszy przebiegu obrad podamy z powodu nawału materiału w „Gazecie Wieczornej“).

#### Włosi o wniosku posła Rosnera.

**Kraków.** (Tel. wł.) Mowa p. Rosnera, wygłoszona na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej i zapowiedziany przez niego wniosek przeniesienia włoskiego wydziału prawniczego do Krakowa, spotkały się u Włochów z wielkim uznaniem.

Posłowie włoscy serdecznie dziękowali Polakom za ofiarowaną gościnność, podkreślili jednak przy tem, że muszą obstawać przy swym żądaniu, aby siedzą włoskiego fakultetu prawniczego było jakieś miasto włoskie.

#### Posiedzenie przewodniczących klubów.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Dziś w południe odbędzie się u prezydenta Sylvestra posiedzenie przewodniczących klubów celem przeprowadzenia dyskusji nad przedłożeniami podatkowymi, oraz nad 8 wnioskami komisji drożyznianej.

Sesja Izby posłów nie ma być przedłużoną poza środę.

#### Jeszcze spadek po p. Weisskirchnerze.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Na ostatnio odbytem posiedzeniu komisji dla kontroli długów państwowych, omawiano dług, zaciągnięty swego

czasu na rachunek bieżący przez ministra Weisskirchnera w „Niederösterreichische Eskomptgesellschaft“, celem zakupu 3000 akcji „Południowo-niemieckiego Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju“.

Operację tę przedsięwzięto bez poprzedniego przyzwolenia parlamentu, ani też nie zapytano komisji o jej opinię w tej sprawie.

O transakcji tej zawiadomiono komisję dopiero po przeprowadzeniu wspomnianej operacji, wobec czego wystosowała ona do rządu prośbę o wyjaśnienie sprawy. Wyjaśnienie jednak udzielone jej uznała komisja za niewystarczające i postanowiła na ostatniem posiedzeniu przesłać Izbie posłów w tej sprawie osobny referat.

### Burzliwe zajęcia w Sejmie bośniackim.

**Sarajewo.** (Tel. wł.) W komisji budżetowej Sejmu bośniackiego zarzucili przywódcy muzułmanów Arnautowicz i Kara Mehmetowicz szefowi sekcji w wspólnem ministerstwie finansów, Horowitzowi, że w sprawie bośniackiego monopolu solnego zarobił 100 tys. kor. Zastępca rządu zażądał, by Arnautowicz i Mehmetowicz cofnęli swe twierdzenie, czego jednak ci nie chcieli uczynić.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu oświadczył wobec tego prezydent Sola, że za oszczędność wyklucza posłów tych z jednego posiedzenia sejmowego. To zarządzenie prezydenta przyjęli muzułmanie z ogromną wrzawą do wiadomości i zainscenizowali koncert na pulpitach — żądając przydzielenia tej sprawy komisji nietykalności.

Ponieważ Serbowie poparli to żądanie, należy się spodziewać przesilenia przydyalnego.

#### Austro-Węgry a umowa marokańska.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wiener Allg. Ztg.“ donosi, że formalne uznanie układu marokańskiego ze strony Austro-Węgier nie nastąpiło dotychczas z tego jedynie powodu, że układ algeirski został swego czasu przez parlament węgierski inartykułowany. Wobec tego musi parlament węgierski inartykułować także zmianę tego układu.

Niestusznem jest natomiast twierdzenie, jakoby odroczenie tego uznania stało w jakimkolwiek związku z toczącymi się obecnie między monarchią austro-węgierską a Francją pertraktacjami w kilku sprawach ekonomicznych.

## Z Węgier. Z Sejmu.

#### Prowizoryum budżetowe.

**Budapeszt.** (TBK.) Minister skarbu wniósł w Sejmie projekt ustawy w sprawie prowizoryum budżetowego na styczeń 1912. Przedłożenie odesłano do komisji skarbowej.

#### Znamienny toast hr. Andrassy'ego.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Na onegdajszym bankiecie „Węgierskiego Stowarzyszenia dla popierania rozwoju sztuki“, które obchodziło 50-lecie swego istnienia, wygłosił hr. Andrassy, jako prezes stowarzyszenia, bardzo znamienny toast na cześć cesarza Franciszka Józefa. Między innymi podkreślił, że cesarz Franciszek Józef był zawsze przyjacielem pokoju i nigdy nie dał się skłonić do rozpoczęcia ryzykownej polityki agresywnej, w polityce zaś wewnętrznej zawsze było jego przewodnią myślą utrzymanie harmonii z poddanymi.

Król i naród związani są ze sobą węzłem obustronnej miłości. Monarcha odnosił się i odnosi się zawsze przychylnie do życzeń narodu, kierując się głęboką sprawiedliwością.

Andrassy zakończył swój toast życzeniem,

by duch, którym się kieruje obecnie monarcha, kierował też wszystkimi jego następcami.

## Sprawy zagraniczne.

### Wojna włosko-turecka.

#### Rekoniesans włoski.

**Trypolis.** (Ag. Stef.) W niedzielę rano 55 pułk piechoty i jeden batalion innego pułku piechoty wraz z oddziałem lancierów wyruszył w kierunku Zamzur, aby zrekonoskować okolicę. Powrót nastąpił wieczorem. Mieszkańcy, których zastano w oazie, byli bardzo przestraszani. Podczas marszu natrafiono na Beduinów, którzy strzelali. Czterech przywódców szczepów, którzy chcieli mówić z komendantem, przewieziono do Trypolisu. W Benghasi panuje spokój.

#### Smutne dla Włochów potwierdzenie.

**Konstantynopol.** (TBK.) Ministerstwo wojny ogłosiło depezę dowódcy tureckiego z Benghazi, potwierdzającą, że Turcy i Arabowie dnia 11 bm. odnieśli zwycięstwo nad Włochami.

#### „Ochra“ turecka.

**Konstantynopol.** (TBK.) „Tanin“ donosi, że rząd postanowił ogłosić nazwiska osób, które pełniły służbę szpiegowską dla b. sułtana Abdul Hamida. Liczba tych osób wynosić ma dwa tysiące.

#### Niezadowoleni Albańczycy.

**Konstantynopol.** (TBK.) Posłowie albańscy postawili w Izbie wniosek, w którym Izba gani postępowanie rządu z powodu niespełnienia obietnic co do reform w Albanii i żąda przeprowadzenie tych reform. Podczas wczorajszej dyskusji w Izbie Albańczycy hałaśliwie domagali się odczytania tego wniosku, ale nie znaleźli posłuchu.

## Rewolucya w Chinach.

### Zbrojna interwenyja mocarstw w Chinach.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wiener Allg. Ztg.“ donosi z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych, że jeżeli nie przyjdzie do porozumienia pomiędzy rewolucjonistami a Juanszikajem, kilka mocarstw podejmie w Chinach interwenyję, ewentualnie nawet i zbrojną.

### Konflikt rosyjsko-amerykański.

#### Wypowiedzenie traktatu.

**Petersburg.** (Pet. Ag. tel.) Tutejszy ambasador Stanów Zjednoczonych Curtis Guild wręczył ministrowi spraw zagranicznych Sazonowowi notę z wypowiedzeniem traktatu handlowego z r. 1832. Nota ta zawiera równocześnie projekt zawarcia nowego traktatu, który będzie bardziej odpowiadał interesom obu państw. Dawny traktat pozostaje w mocy do 19. grudnia 1912.

**Waszyngton.** (TBK.) Rada ministeryalna obradowała nad sytuacją z powodu odnowienia traktatu handlowego z Rosyą. Słychać, że postanowiono zwrócić się do senatu z prośbą, aby przyjęcie rezolucji, oświadczającej się za odnowieniem traktatu, nie zawierało żadnych zwrotów obrażających.

### Zamach na angielskiego ministra skarbu.

**Londyn.** (Tel. wł.) Sprawca zamachu na ministra skarbu Lloyda George nazywa się Allen Mac Dougall i jest rodem ze Szkocji. Dougall oświadczył przy przesłuchaniu, że nie miał za-

miaru zranić Lloyda George, chciał natomiast tylko wytluc szyby w jego samochodzie.

## Z zaboru i caratu.

### Skup kolei

#### warszawsko-wiedeńskiej.

#### Zamierzone „reformy“.

**Warszawa.** (Tel. pryw.) Według otrzymanych informacji z ministerstwa komunikacji, rząd po wykupnie kolei warszawsko-wiedeńskiej nie przedsięwzię nic takiego, co mogłoby umniejszyć dochód kolei. Co się tyczy personelu służbowego, ministerstwo zajmie się przejrzeniem (!) listy oficyalistów. Chodzić będzie głównie o usunięcie osób wiekowych. Wakujące posady mają być obsadzone przedewszystkiem wojskowymi, na mocy świeżych przepisów, według których w celu polepszenia bytu b. podchorążych, konduktorów floty i szeregowców służby nadterminowej, ministerstwa wojny i marynarki mogą żądać mianowania takich osób na posady w różnych instytucjach rządowych.

#### Sprawa 67-u.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Mimo niedzieli, sprawa toczyła się w dalszym ciągu. Odbyły się oględziny, poczem przesłuchano rzeczoznawców i świadków. Wczoraj odbywały się przemówienia stron. Wyrok zapadnie prawdopodobnie późno w nocy.

#### „Ochra“ a śmierć Stołypina.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Na posiedzeniu Dumy Milukow, w odpowiedzi ministrowi spraw wewnętrznych Makarowowi, przytoczył niezmiernie ciekawe dane co do działalności prowokatorów i „ochra“y. Poczynając od r. 1908 aż do wypadku zamachu na Stołypina wykazał na podstawie dowodów, że wszędzie działała ochra. Tak samo było też w Kijowie, gdzie od pierwszego do drugiego aktu czekano na dokonanie zamachu. Bilety na to przedstawienie wydano nie tylko Bagrowowi, lecz i wielu innym prowokatorom. Koło Stołypina zaś nie było nikogo z policyi.

Milukow twierdzi, że śmierć Stołypina była jedynie i wyłącznie dziełem ochra.

## Z kraju.

#### Nowa fundacyja dla malarzy i rzeźbiarzy.

**Krakow.** (TBK.) „Czas“ ogłasza: W sekretaryacie Tow. Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie złożył jeden ze znanych obywateli krakowskich, którego nazwisko ma pozostać za jego życia w tajemnicy, oświadczenie, według którego zobowiązał się utworzyć fundacyję corocznych nagród po 2.000 K na przemiany: jednego roku za najlepszy obraz olejny, następnego za najlepszą rzeźbę, wykonane na temat, określony w konkursie.

Konkursy ograniczone będą do artystów początkujących, pracujących w kraju, narodowości polskiej, wyznania chrześcijańskiego.

Nagrody przeznaczone będą na wyjazd za granicę. I. konkurs na obraz figuralny, przedstawiający najmniej 2 postaci, w temacie zresztą dowolnym, z terminem do 24-go czerwca 1912, ogłoszony będzie w najbliższym czasie przez dyrekcję Tow. przyjaciół sztuk pięknych, której fundator pozostawił wprowadzenie w życie tej fundacyi.

## Różne.

#### Potworny spisek anarchistyczny.

**Bruksela.** (Tel. wł.) Policja wykryła w Leodyum spisek anarchistów, którzy zamierzali wszystkie teatry wysadzić w powietrze. Początkiem tej akcji miał być zamach w t. zw. „Ogrodzie zimowym“.

## „Depesze Ekonomisty“.

#### Z giełdy.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Niekorzystny stan na targu pieniężnym spowodował na wczorajszej giełdzie rezerwę, mimo wiadomości o wyższych notowaniach na giełdach zagranicznych. Zrazu utrzymała się wprawdzie tendencyja silniejsza, szczególnie w „Alpinach“, jako też „Kredytach“ i akcyach „Skody“, ale potem znów silniej zaakcentowało się zniechęcenie i kurs powoli zaczął spadać. Pod koniec zapanował zastój. W szrankach przeważała chęć realizacji. Na targu rentowym nie było obrotów.

## Katastrofa kolejowa.

Wczoraj około południa rozeszła się po mieście naszym wiadomość o wykolejeniu się pociągu osobowego na linii Podhajce-Lwów obok stacji Wołków.

Właściwej przyczyny katastrofy, która na szczęście nie pociągnęła żadnych ofiar w ludziach, nie zdołano dotychczas stwierdzić. Uda się ją ustalić dopiero po podniesieniu wagonów i zbadaniu tak szyn, jak i wozów.

O ile zdołaliśmy dotąd stwierdzić, przyczyną wypadku miało być rozluźnienie się szyn pod maszyną, skutkiem czego pociąg, będący w pełnym biegu, zeskoczył na nasyp, po którym toczył się jeszcze stokilkadziesiąt kroków. Groźniejszym skutkiem miała zapobiedz przytomność umysłu maszynisty, który czując wstrząśnienie, natychmiast pociąg zatrzymał, oraz ta szczęśliwa okoliczność, że pociąg nie spadł z nasypu. Ostatni wagon miał nawet pozostać na szynach.

Wedle innej informacji, wagon środkowy zeskoczył z szyn na krzywiźnie i pociągnął za sobą tylne wagony, a maszynista, nie zauważwszy tego początkowo, zatrzymał pociąg dopiero po pewnym czasie.

Według jednej wersji (wątpliwej wartości) ma być rannych 25 osób, urząd ruchu zaś poinformował nas, że nikt nie odniósł obrażeń zewnętrznych, a zgłosiło się tylko 17 podróżnych, którzy doznali wstrząsu nerwowego. — Na miejsce katastrofy przybyli lekarze z Przemyslan.

W godzinę po katastrofie, która wydarzyła się około 8-mej rano, wysłano z głównego dworca pociąg ratunkowy; akcyja ratunkowa trwała do godz. 1 m. 45 w nocy. Dopiero po upływie tego czasu zdołano oczyścić tor.

## Sejmowa reforma wyborcza.

Wczorajsze obrady subkomitetu dla sejmowej reformy wyborczej spełzły prawie bez rezultatu. Po objęciu przewodnictwa przez dr. Rutowskiego rozpoczęto debatę nad znanym projektem dr. Starzyńskiego, w szczególności nad tymi jego punktami, które odbiegają od całokształtu zasad, objętych kompromisem stronnictw polskich. Wobec bliskiego terminu zwołania Sejmu, szło o ustalenie projektu na komisję, której zebranie miało się odbyć tuż po świętach.

Przed przejściem do debaty zabrali głos pp. Korol i Makuch, którzy zastrzegli się przeciw łączeniu sejmowej reformy wyborczej ze zmianą krajowego statutu i reformy gminnej. Reprezentanci ruscy domagali się określenia procentu mandatów ruskich, a mianowicie 33<sup>1</sup>/<sub>3</sub> proc. ogólnej liczby mandatów.

Spowodowało to obszerną dyskusję, w której brali udział pp. Starzyński, Jaworski, Głabiński i nam. Bobrzyński. Posłowie polscy domagali się od ruskich, by przed uchwaleniem ogólnego klucza procentowego podali konkretny projekt, szczególnie co do rozdziału mandatów w poszczególnych kuryach, przyczem wzięta ma być pod uwagę konieczność zabezpieczenia polskich mniejszości narodowych w Galicyi wschodniej.

W odpowiedzi na to posłowie ruscy zagrozili wstrzymaniem się od dłuższego współ-

udziału w obradach nad reformą wyborczą, jeśli nie uczyni się zadość żądaniu ich co do procentowego klucza mandatów.

Na tem subkomitet bez powzięcia żadnych uchwał zakończył swe obrady.

Następne posiedzenie zapowiedziane jest na czwartek 28. b.m. o godz. 10 rano.

## Z sali sądowej.

### O zamordowanie przywłaszczyciela żony.

Po kilkutygodniowej przerwie podjęto wczoraj rozprawę przeciw Karolowi Lacroix oskarżonemu — jak wiadomo naszym czytelnikom — o zamordowanie akademika Mielnika, który żonę oskarżonego trzymał u siebie i nie chciał mu jej zwrócić.

Zeznania bowiem świadków, słuchanych w czasie pierwotnej rozprawy, skierowały podejrzenie o współwinę w morderstwie Mielnika — na kowala Hussaka. Mianowicie świadek, bawiący w izbie, w której Mielnik padł od kuli L., słyszał tuż przed hukem strzału głos z za okna: „Teraz wal“; podejrzenie zaś o wymówienie tych słów padło właśnie na Hussaka.

Wobec takiej sytuacji rozprawę odroczone, a akta zwrócono sędziemu śledczemu. Przeprowadzone śledztwo dodatkowe ustaliło pewne momenta współpracy Hussaka, który też zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych przed ławą przysięgłych, obwiniony o współudział w zamordowaniu Mielnika.

Rozprawie przewodniczy r. Lewicki, bronią osk. Lacroix dr. Solański, a Hussaka dr. Bromberg.

Na rozprawie wczorajszej przesłuchano najpierw obu oskarżonych, a następnie najważniejszego świadka, t. j. matkę zmarłego Mielnika.

Mielnikowa płacząc często, kreśli obszernie historię stosunku jej syna do oskarżonego Lacroix i jego żony. Zeznania jej obciążają w znacznej mierze oskarżonego L.

Dziś drugi i prawdopodobnie ostatni dzień rozprawy.

## KRONIKA

### Kalendarzyk:

Dziś we wtorek (19. grudnia): rz.-kat. Nemezyusza. Gr.-kat. Nikoły b.

Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 3:23 popołudniu.

### Pognoza na dziś.

Galicja wschodnia: Pochmurno, niepewnie, nieco zimniej. Lekki wiatr.

Galicja zachodnia: Zmienne, później wypogadza się, niepewnie, ciepota spada do zera, południowo-wschodni wiatr.

### Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

We wtorek po raz I. w bież. sezonie „Rigoletto“, opera w 3 aktach J. Verdiego.

W środę po raz I. „Żywy trup“, dramat w 5 akt. Lwa hr. Tołstoja. Abonament nr. 14.

We czwartek „Cavalleria rusticana“ opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajace“ opera w 2 aktach z prolog. Leoncavalla.

W piątek po raz II. „Żywy trup“, dramat w 5 akt. Lwa hr. Tołstoja.

W sobotę z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

### Repertuar Teatru Nowego.

Wtorek „Lwów w nocy“ (4 gościnnie występ C. Danielowskiego).

Środa „Lwów w nocy“ (5 gościnnie występ C. Danielowskiego).

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny. 1592

**Prześliczne, perspektywiczne obrazy** — projekty wykonane przez tej miary artystów jak: Czajkowski, Szyszko-Bohusz, Fr. Mączyński i t. d., ujrzymy podczas dzisiejszego (wtorek) odczytu, który wygłosi inżynier Stanisław Żeleński w sali Muzeum przemysłowego, o godz. 6-tej wieczorem.

Prelegent przywiózł do dzisiejszego odczytu o współczesnych prądach w dziedzinie budownictwa miast — mnóstwo planów i barwnych projektów, ilustrujących ustawa i zabiegi w kierunku zreformowania dotychczasowych szablonów budowy miast. Zobaczymy nader ciekawe plany kolonii robotniczych w Japonii, Anglii, Ameryce i t. d., oraz nagrodzone na przeszło rocznym

konkursie plany zabudowań wielkiego Krakowa i efektywne, perspektywiczne przedstawione projekty najważniejszych części nowych dzielnic, jak: amfiteatr nad Wisłą, stoki Wawelu, Błonia i t. d.

Pozatem przedstawi nam Stanisław Żeleński, będący zarazem sekretarzem komitetu wystawy architektonicznej w Krakowie maj-październik 1912, niezwykle zajmujące plany i projekty wystawy, która każdego kulturalnego Polaka tak żywo obchodzi.

**Artystyczne kalendarze na dochód Domu studentek** spotkały się w roku zeszłym z tak sympatycznym przyjęciem i powodzeniem, że zachęcane tem studentki nasze podjęły w tym roku znowu ich wydawnictwo. Kalendarze do nabycia we Lwowie w Księgarni polskiej, Altenberga i Juffego i w cukierni Żalskiego, oraz w księgarni Staudachera w Stanisławowie.

**Mieszkańcy pasażu Hausmanna** zwracają się z przejmą prośbą do owego pana, który od szeregu miesięcy uprzyjemnia im nocne gwizdaniem melodei z „Czaru walca“, by zechciał się może przenieść ze swym repertuarem w inne, wdzięczniejsze regiony. (Albo odświeżyć repertuar. *Przyp. Zec.*)

**Fatalne przejechanie.** W ulicy Czackiego najechał woźnica, pracujący w firmie „Sosnowski-Zachariewicz“ nazwiskiem Dmytro Turkowyt, ciężarowym wozem na Ite Korn, która upadłszy pod kola wozu, doznała skomplikowanego złamania kości prawego podudzia. Nie szczęśliwą opatrzyło pogotowie ratunkowe i odstawilo do szpitala powszechnego.

**Zaczadzenie.** Wczoraj rano wzywano pogotowie ratunkowe do mieszkania przy ul. Łyczakowskiej l. 51, gdzie wskutek nieostrożnego zatkania pieca, uległy zaczadzeniu 4 osoby: dwie kelnerki, mamka i dziecko. Wszystkich udało się odratować.

**Przebiec.** Zajęci na budowie robotnicy Seńko Hawryluk i Michał Jahimowicz posprzecali się ze sobą o jakąś drobnostkę. Spór stał się tak zjadły, iż Hawryluk dobywszy noża przebił Jahimowicza, raniąc go ciężko w plecy. Rannego zaopatrzyła pogotowie ratunkowa.

**Żniwo złodziejskie.** Że u nas kradną, jak „najeć“, to stara i znana rzecz, ale czasami ilość wypadków kradzieży wprost przeraża. W ostatnich zaś czasach mają niesety obywatele coraz częściej okazywać do takiego przerażenia się. Wczorajszy np. dzień przyniósł znowu całą litanię wypadków, między innymi następujące:

Z wystawy sklepu w Ryнку l. 18 skradziono na szkodę kupca A. Awina 60 metrów barchanu niebieskiego w białe paski, wartości 25 K. — Z zakładu prania i czyszczenia odzieży, wł. Jana Sozańkiego, skradziono palto zimowe, 2 pary spodni, kamizelkę popielatą i inne rzeczy, łącznej wartości około 250 K. — Nawet płachtę impregnowaną do nakrywania chleba wartości 20 K, skradziono na szkodę rozwoziciela chleba Grzegorza Olejarnika.

Znaczną kradzież popełniono w mieszkaniu dozorey domu przy ul. Lelewela l. 8 Józefa Pfeffersteina. Po otwarciu drzwi mieszkania wytrychem, skradziono mu z kufra książkę kasy oszczędności na 1140 K, gotówką 120 K, trzy pierścionki męskie wartości 40 K, dwie obrączki ślubne wartości 14 K, zegarek damski srebrny z łańcuszkiem, wartości 30 K, kwiat na zastawione 3 losy wartości 140 K i wiele innych drobiazgów.

Nawet w sądzie kradną, bo oto adwokatowi Fischerowi skradziono wczoraj w czasie rozprawy w sekcji I. czarne palto z monogramem A. F., wartości 120 K. — Ślusarzowi Niżnińskiemu skradziono narzędzia, wartości 60 kor. — Ze strychu realności pod l. 11a przy ul. Kochanowskiego skradziono kufer marki „Janus“ wartości 150 K i bieliznę damską wartości 40 K. — Drugą strychową kradzież popełniono w domu pod l. 10 przy ul. 3. Maja, skąd zabrano bieliznę damską i dziecięcą, wartości 50 K.

Jakiś „przywiązany“ domownik skradł na szkodę adwokata Grünberga z zamkniętej szafy złoty łańcuszek wartości 100 K, srebrny zegarek z łańcuszkiem, wartości 50 K, medalionik z brylantami i szmaragdami, wartości 600 K i srebrną torebkę z kamykami, wartości 200 K. — Z mieszkania A. Wzorka, tereyana szko-

ły im. Król. Jadwigi, skradziono zapas garderoby, bielizny i kilka sztuk biżuterii złotej, łącznej wartości 150 K.

Przedświąteczną czysto kradzież popełniono u Rozalii Knopfowej, przy ulicy Gródeckiej l. 64, której skradziono pudełko kart świątecznych wartości 100 K. — Wanę blaszaną skradziono z piwnicy Leonowi Seinfeldowi, zamieszkałemu przy ulicy Sykstuskiej l. 29. — Szlauch gumowy i gąbkę, łącznej wartości 30 K, skradziono ze stajni dra Prusa.

Nawet akademików nie oszczędzają złodzieje. Oto p. Bolesławowi Szczepańskiemu, słuchaczowi praw, skradziono z szafy narzutkę jesienną wartości 80 K.

Urozmaicił rubrykę kradzieży jakiś „dolinarz“, który z kieszeni futra skradł drowi Michałskiemu, dyrektorowi Banku kraj., srebrną papierosnicę z monogramem dr. J. M., wartości 100 K.

W jednym tylko wypadku przyłapano sprawcę, mianowicie M. Bodnar, właściciel składu węgla, wydał w ręce policji 17-letniego robotnika Michała Stadnika, który skradł ze składu kilka kawałków węgla, wartości 60 hal. Stadnika zamknięto w areszcie policyjnym.

We wszystkich kradzieżach, podanych wyżej, sprawca jest zawsze ten sam, t. j. „nieznany“. — Do rubryki powyższej włączyć należałoby jeszcze cały szereg kradzieży do tej chwili niezauważonych lub niezgłoszonych.

Zgubiono: Złoty pierścionek z dyamentem, wart. 100 K; szpilkę złotą z brylantami, wart. 400 K; pugilares z kwotą 212 K i wekslem na 400 K.

Znaleziono: Książkę służbową Wł. Węglarza; worek z prowiantami, jak chleb, kiszkę i t. p.

### 5.000 sztuk

tulek higienicznych „Primus“ z watą preparowaną „Optimus“ za 10 koron wysyła fabryka „Primus“, ul. Gródecka 35. 330

## NADESLANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

Docent chorób usznych **Dr. Teofil Zalewski**  
ord. w chor. uszów, nosa, gardła i krtani od 12—1 i od 3—5 ul. Sykstuska 49 (naprz. kościoła św. Marii Magd.) 686

## Sprawozdanie giełdowe i towarowe.

### Spirytus.

Wiedeń 18. grudnia 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 67.00 do 68.00.

Tendencya: bez zmiany.

### Cukier.

Wiedeń 18. grudnia. 35.40 do 35.50, 25.50 do 25.60  
Tendencya: słaba.

### Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 18 grudnia 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego sennala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmanna l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerczach za 100 kg. loco cysternastacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

### A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —  
Ostatnia transakcya Związku —.

### B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

31. grudnia	401—402.
31. stycznia 1912	404—406.
styczeń-luty-marzec	407—412.
luty-marzec-kwiecień	413—418.
Rok 1912	419—429

Tendencya słaba. Wobec rezerwy kupujących na targu nie zawarto żadnych transakcyi, wskutek czego ceny podano przypuszczalnie. Usposobienie targu wyczekujące.